

BONIfakty



Okrągły Jubileusz

2

GAZETKA PARAFIALNA

Numer 5 (32)
Maj 2022

Do Maryi Panny
na Jasną Górę
przez cały rok

3

Zwyczajni
niezwyčajni
są wśród nas

4

Litania Loretańska
do Najświętszej
Maryi Panny

5

Z historii naszej
parafii - Ogłoszenia
Parafialne
1964-1973 cz.VI

7

Biblioteka poleca:
dlaczego Kościół
katolicki ma rację cd.

8



*Ty jesteś Święty Pan Bóg jedyny,
który czynisz cuda (por. Ps 76, 15).
Ty jesteś wielki (por. Ps 85, 10),
Ty jesteś mocny,*

Okrągły Jubileusz

Któregoś dnia, mój parafianin, p. Jan, pokazał mi pewną publikację (kilkutomową książkę) i powiedział, bym i ja napisał wspomnienia swoich lat kapłańskich, tak jak jego kolega, ksiądz z Niemiec. Z początku uśmiechałem się i temat umknął, ale po jakimś czasie wrócił. Szczególnie wtedy, kiedy nasz senior rokowy wysłał nam SMS-a, składając życzenie w rocznicę święceń i przypominając, że za rok będzie Jubileusz 40-lecia.

Będąc na urlopie (lipiec-sierpień 2021) podjąłem temat i ostatecznie postanowiłem napisać.

„Deo gratias”, „wdzięczność”, to słowa, które pojawiały się podczas podejmowania decyzji w sprawie przygotowania tej pamiątki, z okazji naszego Jubileuszu. I tak pojawiła się koncepcja: najpierw dziękując Panu Bogu i ludziom wspomnę moją drogę kapłańską, następnie przywołam moich kolegów z rocznika święceń 1982, pamiętając oczywiście o tych, którzy odeszli.

Zakończę to okolicznościowe wydanie, polecając Panu Bogu dalsze lata duszpasterskiej posługi. Ubogaceniem będą fotografie, których nabrałem bardzo dużo, bo lubię robić zdjęcia.



A było to, 2 sierpnia 2021 roku, we wspomnienie Matki Bożej Anielskiej, czyli Królowej Aniołów (Porcjunkuli) – tak zaczyna się książka, którą napisałem z okazji mojego okrągłego Jubileuszu.

A uroczystość będzie w niedzielę 22 maja 2022 roku podczas Mszy św. o godz. 18.00 w naszej parafii. Następnego dnia w Katedrze Legnickiej pod przewodnictwem Biskupa Legnickiego, będziemy razem z kolegami, dziękować Panu Bogu za lata kapłaństwa. W czerwcu spotkamy się ponownie na rekolekcjach jubileuszowych w Szklarskiej Porębie. Przewidziany jest też udział w pielgrzymce.

Tak Pan Bóg sprawił, że tu, u św. Bonifacego, będzie ten Jubileusz. Deo gratias.

Ks. Maciej Wesołowski, proboszcz

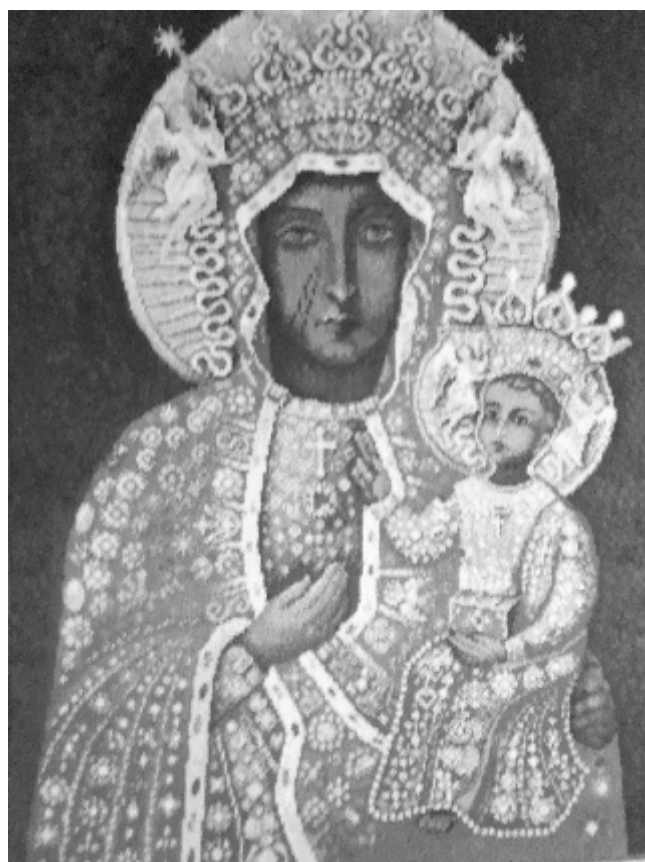




Do Maryi Panny na Jasną Górę przez cały rok

Maryja Królowa Polski to temat, który bynajmniej „nowy” nie jest. Zarówno w prasie szeroko pojętej jak i w historii naszych „Bonifaktów”. Myślę, że obowiązkiem wręcz jest, aby każdy Polak-chrześcijanin przyswoił jak najwięcej treści w tym zakresie. Spośród wszystkich krajów na świecie Matka Boża właśnie Polskę wybrała sobie na swoje królestwo. Jak sięgniemy do wczesnej historii Polski to okazuje się, że po chrzcie przyjętym przez Mieszka - księcia Polan, wzniesiono w Gnieźnie pierwszą świątynię pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Polskie rycerstwo obrało Maryję za swoją patronkę. Jej wizerunek widniał na jego bojowych sztandarach. Matce Bożej poświęcona jest „Bogurodzica” hymn, który prowadził rycerstwo polskie po zwycięstwo pod Grunwaldem w dniu 15 lipca 1410 roku. Kronikarz i wychowawca synów króla Kazimierza Jagiellończyka - Jan Długosz nazywał „Bogurodzicę” - carmen atrium - pieśnią ojczystą. Król Zygmunt I Stary przy katedrze krakowskiej ofiarował Najświętszej Maryi Pannie kaplicę nazwaną później zygmuntofską. Na palcu hetmana wielkiego koronnego Stefana Żółkiewskiego znaleziono pierścień (w czasie ekshumacji) z napisem „Mancipium Mariae” - własność Maryi. O wczesnym kulcie Matki Bożej jako Królowej Polski świadczy również opis dziejów „Cudownego Obrazu”. Dokonał tego Grzegorz z Sambora (XVI wiek) nazywając Matkę Bożą Częstochowską Królową Polski i Polaków. Jednak tytuł Maryja Królowa Polski to „zasługa” włoskiego jezuitę z Neapolu, Juliusza Mancinello, który żył w latach 1537-1618. Popularność zyskał między innymi z powodu pieszych pielgrzymek po Europie, Azji i Afryce. Uważano go za proroka i cudotwórcę. W jednym z wielu objawień jakie miewał ojciec Mancinelli usłyszał następujące słowa Matki Bożej: „Dlaczego nie nazywasz mnie Królową Polski? Ja to królestwo bardzo umiłowalam i wielkie rzeczy dla niego zamierzam, ponieważ osobliwą miłością do mnie płoną jego synowie”. Po tych słowach ojciec Juliusz Mancinelli zawołał: „Królowo Polski Wniebowzięta módl się za Polskę!”

Wiadomości te dotarły do ówczesnego władcy Polski Zygmunta III Wazy. Przy poparciu wielkiego kaznodziei, teologa pisarza, również jezuitę ks. Piotra Skargi po Polsce rozbiegła się wieść, że Bogurodzica nazwała się Królową Polski. Droga z Neapolu do Krakowa liczy 1115 km w linii prostej. Była to droga długa i niebezpieczna dla ojca Mancinello, który 8 maja 1610 roku odprawił Mszę Świętą w katedrze wawelskiej. W czasie sprawowania tej Mszy św. ponownie ukazała się Matka Boża kierując do jezuitę kolejne treści o swojej wyjątkowej miłości do Polski i jej narodu. Od tamtego czasu cześć oddawana Matce Bożej wyraźnie wzrosła. W dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – 15 sierpnia 1628 roku iglica wieży kościoła Mariackiego została przyozdobiona połączoną koroną. Był to „fizyczny” znak wiary w królowanie Maryi nad polskim narodem. Wielkim orędownikiem objawień ojca Juliusza Mancinello był polski jezuita św. Andrzej Bobola – autor tekstu ślubów lwowskich Jana Kazimierza. Około 40 lat po śmierci ojca Mancinello Polska „ginęła” od



*Ty jesteś wielki (por. Ps 85, 10),
Ty jesteś najwyższy,
Ty jesteś Królem wszechmogącym,
Ojcze święty (J 17, 11),
Królu nieba i ziemi (por. Mt 11, 25).
Ty jesteś w Trójcy jedyny
Pan Bóg nad bogami (por. Ps 135, 2),*

najazdu Szwedów. Jednak Rzeczpospolita za wstawieniem Matki Bożej odparła ostatecznie i tego wroga. W dniu 1 kwietnia Jan Kazimierz przed obrazem Matki Bożej Łaskawej dziękował Maryi za cudowną obronę Jasnej Góry. Celem „ślubów lwowskich” było wzmocnienie oporu Polaków przeciw Szwedom. Tym samym król Jan Kazimierz zobowiązał się szerzyć cześć Maryi starając się w Stolicy Apostolskiej o obchodzenie Jej święta jako Królowej Korony Polskiej. Kilka dni po uroczystej przysiędze raz jeszcze król Jan Kazimierz przybył do lwowskiej katedry jezuitów. W jego obecności nuncjusz apostolski odprawił nabożeństwo, powtarzając trzykrotnie na końcu „Litani Loretąńskiej” inwokację: „Regina Regni Poloniae, ora pro nobis”- „Królowo Królestwa Polskiego módl się za nami”. Śluby Jana Kazimierza spełnione zostały dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Episkopat Polski proponował Stolicy Apostolskiej wprowadzenie święta „Królowej Polski” na dzień 3 maja, by podkreślić łączność z uchwaloną konstytucją 3 maja 1791 roku przez Sejm Czteroletni. Prymas Tysiąclecia, błogosławiony Stefan Wyszyński ponowił „śluby lwowskie” 26 sierpnia 1956 roku. W tym czasie ks. kardynał Stefan Wyszyński przebywał w komunistycznym więzieniu. Dziesięć lat później, 3 maja – w roku milenijnym 1966 – na Jasnej Górze jako legat papieski prymas Stefan Wyszyński osobiście przewodniczył uroczystościom. W chwilach szczególnie trudnych dla narodu polskiego losy Ojczyzny powierzano Maryi Królowej Polski. Z pewnością każdy Polak – chrześcijanin chociaż raz w życiu podążał na Jasną Górę, by złożyć należny hołd Królowej. Tegoroczna Piesza Pielgrzymka Legnicka stwarza niebywałą okazję ku temu. Jest to jubileuszowa, bo XXX piesza pielgrzymka. Odbywać się będzie w tradycyjnej formie, po trudnym czasie covidowym. W piątek, 29 lipca br. o godzinie 18.00 w Legnicy rozpoczną się uroczystości jubileuszowe. Pogodny wieczór na rynku to tańce pielgrzymkowe, atrakcje dla dzieci, punkty gastronomiczne. Po czym, o godzinie 19.30 wyruszy procesja z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej do Katedry przy udziale dzieci sypiących kwiaty, harcerzy, bractw, straży

maryjnych oraz wiernych. O godzinie 20.00 zostanie odprawione nabożeństwo dziękczynno - uwielbieniowe. Następnego dnia 30 lipca, w sobotę, o godzinie 6.30 rano wyruszy XXX Piesza Pielgrzymka Legnicka na Jasną Górę. Dotrze tam 8 sierpnia, w poniedziałek, godzinie 11.30. Uroczysta Eucharystia (godzina 13.00) w Bazylice jasnogórskiej będzie sprawowana przez biskupa legnickiego Andrzeja Siemienińskiego. Pielgrzymka to wyjątkowa okazja, aby pokazać szczególnie dzieciom i młodzieży, inną formę duchowości i uczestnictwa w Kościele. Jasnogórska Pani, „Królowo Polski Wniebowzięta módl się za Polskę”.

Urszula Imbierowicz

Zwyczajni niezwyčajni są wśród nas!

„Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” - Tymi słowami zaczynaliśmy Wielki Post. A kończyliśmy słuchając rekolekcji, które wygłosił nam Ojciec Alan Brzyski.

Jadwiga Sobol – Proszę nam przybliżyć postać Świętego Franciszka i jak to się stało, że jest Ojciec w zakonie założonym przez Biedacznę z Asyżu?

O. Alan – Św. Franciszek fascynuje do dzisiaj. Wcale nienaukowo, wcale niehistorycznie, ale tak bardzo niesamowicie łapiąc za serce swoją prostotą i całkowitym przyłgnięciem do Pana Boga. Myślę, że to jest to pragnienie, które każe liczyć na to, że on pomoże w taki sam sposób przyłgnąć do Pana Boga. A jak ja się znalazłem w Zakonie Franciszkanów? Czułem powołanie do Zgromadzenia Księży Marianów i byłem przekonany, że tam pójdę. A Pan Bóg tak poukładał moje drogi – dzisiaj dziękuję. Trzech moich kolegów poszło do marianów a ja się znalazłem u franciszkanów. Mamy ze sobą kontakt i odcytuję, że Pan Bóg wiedział co robi.

J. S. - Znane jest zawołanie franciszkanów: Pokój i dobro. Jaka jest historia tego pozdrowienia?



O. Alan – Pokój to jest Imię Jezusa. Święty Paweł w Liście do Efezjan pisze, że On jest Pokojem naszym i dlatego Franciszek przylgnął do wszystkiego, co się wiąże z Jezusem. W Greccio,

które my pamiętamy jako miejsce, gdzie była pierwsza szopka betlejemka w historii - ponoć mieszkańcy tego miasta bardziej sobie cenią to, że Franciszek po raz pierwszy użył pozdrowienia: pokój wam dobrzy ludzie. I ten pokój od samego początku wiązał się z ruchem franciszkańskim. „Niech Pan obdarzy was pokojem” - to było pozdrowienie Franciszka. A nad eremem w Carceri, gdzie pokutował - zaraz po śmierci Franciszka - został przez braci umieszczony napis : ubi Deus ibi pax czyli tam, gdzie Bóg jest, tam jest pokój. Ten pokój jest pieczęcią Jego obecności.

J. S. - A dobro?

O. Alan – Bóg jest Dobrem. Najwyższym Dobrem, Jedynym Dobrem. To słowa św. Franciszka. Zachęcam do odnalezienia modlitwy, którą napisał św. Franciszek : Uwielbienie Boga Najwyższego.



Niesamowita modlitwa do odkrywania prawdy o tym, kim jest Bóg.

J. S. - Słyszymy często o kryzysie powołaniowym. Czy Ojciec też dostrzega kryzys.

O. Alan – Oczywiście. Jeśli chodzi o liczebność – bardzo duży jest spadek powołań. Ktoś powiedział, to był chyba ojciec Józef Augustyn, że śmiesz go, gdy się mówi o kryzysie w Kościele bo kryzys w Kościele jest od samego początku. Pan Jezus powiedział : Mnie prześladowano i wam łatwo nie będzie więc to jest normalna rzeczywistość Kościoła. Gorzej – jeżeli pojawia się stagnacja i jakiś zastój. A zatem niech to będzie wezwanie dla nas wszystkich do większej wierności.

J. S. - A jak by Ojciec zachęcił młodych ludzi w Zgorzelcu, żeby poszli śladem Św. Franciszka?

O. Alan – Tylko bym powiedział: odwagi, i żeby słuchali tego, co Pan Bóg mówi w ich sercu. Dzisiaj Pan Bóg powołuje mocno i woła w sercu tak jak dwa tysiące lat temu, tak jak pięćset lat temu, tylko okoliczności są niesprzyjające do usłyszenia tego głosu, do podjęcia tego wezwania. Jestem pewien, że ziarno jest rzucane hojnie też dzisiaj.

J. S. - Dziękuję i Bóg zapłać.

Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny

Litania loretańska jest kultywowanym od wieków wezwaniem do Matki Boskiej, stanowiącym swego rodzaju hymn ku czci Matki Bożej. Odmawiając tę litanię, wierni wysławiają cnoty Maryi Matki Jezusa, jednocześnie prosząc ją o wstawiennictwo i modlitwę w ich intencji. Jak możemy zauważyć liczba wezwań oraz kształt samej modlitwy zmieniała się przez wszystkie lata jej istnienia, a nowododawane wezwania bardzo często stanowiły po prostu znak obecnych czasów i potrzeby chwili z nimi związanej - pierwszym z

*Ty jesteś dobro, wszelkie dobro, najwyższe dobro,
Pan Bóg żywy i prawdziwy (por. 1 Tes 1, 9).
Ty jesteś miłością, kochaniem;
Ty jesteś mądrością,
Ty jesteś pokorą,
Ty jesteś cierpliwością (Ps 70, 5),
Ty jesteś pięknnością,*



rodzaju pierwowzór uważają litanie odmawianą w XVI wieku we włoskim Loreto – skąd też wzięła się nazwa samej Litani. Najnowsza zmiana tekstu Litani Loretańskiej została wprowadzona przez Stolicę Apostolską 20 czerwca 2020 r., poprzez dodanie 3 wezwań: „Mater misericordiae”, „Mater spei” i „Solacium migrantium”. Następnie na posiedzeniu Konferencji Episkopatu Polski z 26-29 sierpnia 2020 roku zatwierdzone zostało ich polskie tłumaczenie „Matko miłosierdzia”, „Matko nadziei”, „Pociecho migrantów”.

Jak możemy jednak zauważyć w polskim tekście pojawiły się obecnie tylko dwa nowe wezwania. Związane jest to też pośrednio z samą historią Litani Loretańskiej, która to pośród licznych modyfikacji, doczekała się też mutacji narodowych – w Polsce dla przykładu, w jednym z ostatnich wezwań wierni mówią: „Królowo Polski”, a jedno z nowych wezwań: „Matko miłosierdzia” było już dołączone przez polski episkopat w 2015 roku, kiedy to Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zezwoliła by w Polsce w Litani do Najświętszej Maryi Panny dodać to zawołanie, które wypowiedziane było po wezwaniu „Matko łaski Bożej”. Jak tłumaczyła wtedy Konferencja Episkopatu Polski, za wprowadzaniem nowego tytułu przemawiały racje teologiczne, liturgiczne i pastoralne. Maryja jako Matka Jezusa Chrystusa, jest matką okazanego w Nim Bożego Miłosierdzia. Zgodnie z Komunikatem Konferencji Episkopatu Polski z sierpnia 2020 roku wezwanie „Matko nadziei” umieszczone zostało po wezwaniu „Matko łaski Bożej”, zaś drugie z nowych wezwań: „Pociecho

brzegu takim przykładem jest wezwanie Królowo pokoju, módl się za nami, które wprowadzone zostało przez Kościół w roku 1917 w czasie trwającej wyniszczającej świat I Wojny Światowej. W chwili obecnej Litania Loretańska liczy w sumie aż 55 wezwań, dlatego też często jest przez wiernych nazywana „modlitwą szturmową”, gdyż każde kolejne z wezwań niczym uderzenie tarana stara się wdrzeć do samego nieba. Dodatkowo spowodowane to też jest faktem iż odmawia się ją przez cały miesiąc maj - miliony wiernych proszą Maryję o wstawiennictwo u Boga, jednocześnie wierząc, że Boża Rodzicielka najlepiej zaradzi naszym potrzebom. Słowami litanii pozdrawiamy, podziwiamy, czcimy, ale też i błagamy Ją o zrozumienie i pomoc.

Jak możemy zauważyć historia Litani Loretańskiej sięga około XII wieku i swoim pochodzeniem prawdopodobnie nawiązuje do średniowiecznych pieśni rycerskich. Niestety tekst tamtej modlitwy nie zachował się do naszych czasów, dlatego też historycy Kościoła za swego





migrantów” ma swoje miejsce po wezwaniu „Ucieczko grzesznych”. Wezwanie „Matko miłosierdzia”, które w polskiej wersji Litanii już było w użyciu (po wezwaniu „Matko łaski Bożej”) zostało przesunięte na nowe miejsce zgodnie z zaleceniami Stolicy Apostolskiej i znajduje się po wezwaniu „Matko Kościoła”.

Biorąc przykład z wielu Świętych, którzy przed nami zwracali się do Maryi Matki Jezusa o Jej pomoc szturmujemy zatem niebo przez wstawiennictwo Maryi.

Andrzej i Piotr Lehmann

Z historii naszej parafii - Ogłoszenia Parafialne 1964-1973 cz. VI

„29.V 1966 – Dziś uroczystość Zielonych Świąt. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 i nr 4 po raz pierwszy w swoim życiu przystępują do Komunii św. Jest to ważnym moment w życiu Kościoła nie tylko dla tych małych dzieci, ale całej naszej parafii. Kościół uznał tych młodych ludzi, choć jeszcze małych, za dostatecznie już dojrzałych do uczestnictwa w Tajemnicach Kościoła i w Jego życiu Sakramentalnym. Módlmy się serdecznie aby młody owoc Bożej siewby był trwały, aby młode latorośle trwały w winnym szczepie – w Bogu”.

Mamy tutaj Bożą siewbę i młode latorośle. Dzisiaj te dzieci mają już 66 lat. Ile z nich trwa w winnym szczepie?

Od dzisiaj mówimy : „Panie....abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo...” To znaczy że kiedyś mówiono inaczej - czyli jak? Ktoś pamięta? „27.03.1966 - Dziś niedziela Męki PańskiejOd dzisiejszej niedzieli wszystkie modlitwy i cała myśl Kościoła skupia się wokół osoby Zbawiciela i jego krwawej męki. Na znak pokuty zakrywa się krzyże filetowymi zasłonami. Czy Ty to przeżywasz? Czy to rozumiesz? Co dasz z siebie. Pamiętajmy do Wielkanocy unikać rozrywek, pamiętajmy o Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach. „

Czy to rozumiesz? Co dasz z siebie? Wymowne

słowa.

Oto historyczny fragment : „W przyszłym tygodniu – w W. Sobotę 9 IV – jako liturgiczną rocznicę chrztu Polski, cały katolicki Naród Polski skupiony wokół Księdza Prymasa i Biskupów Polskich rozpoczyna uroczyste Jubileuszowy Tydzień Tysiąclecia Polski. Dzień dzisiejszy jest dniem modlitwy w tej intencji, aby obchody Tysiąclecia chrztu Polski przyniosły jak największą chwałę Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu oraz łaski duchowej odnowy całego Polskiego Narodu. Modlimy się na intencję historycznego aktu oddania, w dniu 3 maja, Polski Matce Bożej w wieczystą niewolę miłości za Kościół; módlmy się o przyjazd Ojca świętego do Polski na nasze religijne uroczystości; módlmy się za wszystkie uroczystości, aby dobry Bóg usunął przeszkody i pozwolił nam w spokoju i radości święcić obchody Tysiąclecia Chrztu Polski”

Jest to moment o którym czytamy w podręcznikach historii. Ogólnopolskie święto na które był zaproszony Papież Paweł VI. Niestety komunistyczne władze nie wyraziły zgody na Jego przyjazd i wszelkimi możliwymi sposobami



utrudniały uroczystości religijne np. rozkopując drogi pod pretekstem remontów aby procesje nie mogły chodzić ulicami.

24.04.1966 „Nasz kościół Parafialny posiada 4 dzwony, niestety dwa pęknięte, a czwarty najmniejszy, chociaż dobry jest bezużyteczny, bo dzwony muszą bić w akordzie. Musi być co najmniej 3 dzwony. Odlewnia dzwonów we Wrocławiu zgodziła się odlać dzwony i oddać do użytku parafii na 5 czerwca, tak ażeby w odpust parafialny zadzwoniły wszystkie cztery dzwony. Bardzo proszę czcigodnych parafian o ofiary na odlew dzwonów w przyszłą niedzielę”

29.05.1966 „Wytwórnia dzwonów sprawiła nam zawód. Dzwony niestety nie będą gotowe na 5 czerwca, lecz dopiero na miesiąc sierpień,,

„Dziś niedziela Przewodnia u nas w Polsce zwana Biała..... Od przyszłej niedzieli na Mszę św. o godz.13 przychodzić będą dzieci z klas I i II oraz przedszkolaki ze swoimi rodzicami. Msza św. o godz. 10,00 jest przeładowana dziećmi, dzieci się tłoczą, jest trudno utrzymać porządek i nastrój modlitewny. Przeniesienie części dzieci z jednej godziny Mszy św. na drugą z jednej strony rozładuje ilość dzieci na godz. 10 a z drugiej strony okazję rodzicom do wspólnego chodzenia na Mszę św. i kontrolowanie swoich dzieci w kościele.”

Marzenie każdego księdza – Msza św. przeładowana dziećmi...

„15 czerwca 1969- W sobotę w Lubaniu o godz. 17.00 odbędą się święcenia kapłańskie trzech alumnów naszego Seminarium Duchownego, wśród których Sakrament Kapłaństwa otrzyma kleryk z naszej parafii diakon Stanisław Polonis. Sakramentu Kapłaństwa udzieli J.E. Ks. Biskup Paweł Latusek. Parafian dysponujących wolnym czasem i własnymi środkami lokomocji proszę, aby zechcieli wziąć udział w tych świętych obrzędach i towarzyszyli swoją serdeczną modlitwą. Jeśli dopisze pogoda święcenia odbędą się na zewnątrz kościoła, na placu przykościelnym.

W niedzielę 22 czerwca o godz. 11,30 tu w kościele parafialnym Ksiądz neoprezbiter Stanisław Polonis odprawi swoją pierwszą Mszę św. i udzieli błogosławieństwa prymicyjnego. Postarajmy się wziąć w tej uroczystości parafialnej jak najliczniejszy udział.

22.06. 1969 – Ewangelia mówiąca o powołaniu św. Piotra trafnie nawiązuje do naszej parafialnej dzisiejszej uroczystości Prymicii św. Jeden z naszej rodziny parafialnej usłyszał głos Boży „PÓJDŹ ZA MNĄ” o poszedł ! Po 6 latach studium świętej teologii wczoraj z rąk Ks. Biskupa Pawła Latuska otrzymał Sakrament Kapłaństwa i dzisiaj o godz. 11,30 odprawi Mszę św. prymicyjną , a po niej udzieli błogosławieństwa prymicyjnego. Kazanie na tej Mszy św. wygłosi O. Urban z Zakonu OO Kapucynów”. Czcigodnemu Ks. kanonikowi Stanisławowi dedykujemy ten artykuł. Dziękując Bogu za dar Jego powołania – życzymy zdrowia i Bożego Błogosławieństwa.

Dziękujmy Bogu za ten dobry czas.

Jacek Lickindorf

BIBLIOTEKA POLECA: DLACZEGO KOŚCIÓŁ KATOLICKI MA RACJĘ cd.

„Ataki na Kościół, podszyte historią, zwykle zaczynają się od krzyżowców, ale następnie przeskakują zazwyczaj na inkwizycję hiszpańską. Przy tym jednak z reguły nie mówi się o rzeczywistej inkwizycji, która miała miejsce w Hiszpanii, ale o popularnym obrazie cynicznych prałatów i rozpustnych księży oraz mnichów, którzy torturują szlachetnych ludzi za to, że odważyli się zakwestionować jakiś absurdalny element katolickiego nauczania. Podstawowym założeniem znów jest twierdzenie, że katolicy są gorsi od wszystkich innych. Przypomnijmy, że Hiszpania w XVI wieku była supermocarstwem, dlatego jej wrogowie wyprodukowali całe tomy propagandy, która była jednym z niewielu sposobów osłabienia wpływów hiszpańskich w świecie. Liczba osób pokrzywdzonych czy jakoś dotkniętych przez inkwizycję hiszpańską jest ogromnie zawyżana. Więcej mężczyzn i kobiet zamordowano podczas kilku tygodni terroru ateistycznej Rewolucji Francuskiej niż podczas stu lat inkwizycji...” cdn

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Bonifacego w Zgorzelcu, ul. E.Plater 9, tel. (75) 775 23 35

Bonifakty

Proboszcz:

ks. Maciej Wesołowski

Księża wikariusze:

ks. Stanisław Zaremba

ks. Adam Konobrodzki

e-mail: bonifacyzg@wp.pl

www.bonifacyzgorzelec.pl

UKŁAD MSZY ŚWIĘTYCH

Niedziela:

Godzina 7³⁰ 9³⁰ 11⁰⁰
12³⁰ 18⁰⁰

Dni powszednie:

Godzina 7⁰⁰ 18⁰⁰

KANCELARIA PARAFIALNA

Wtorek Środa Czwartek
9⁰⁰-10⁰⁰, 16⁰⁰-17³⁰

Spowiedź święta

w niedziele pół
godziny przed Mszą
Św. w tygodniu rano
w czasie Mszy Św.
wieczorem pół
godziny przed Mszą
Św. oraz zgodnie
z ogłoszeniami

Redakcja:

Jacek Lickindorf
Piotr i Andrzej Lehmann
ks. Maciej Wesołowski
Jadwiga Sobol
Urszula Imbierowicz

Korektor:

Wiesław Duda